

MŁODOŚĆ – WIEDZA – WYCHOWANIE - SZTUKA

GŁOS UCZNIOWSKI

Dwumiesięcznik młodzieżowy SP nr 1

Nr 1/98 Marzec / Kwiecień

Cena zł

1998

Rok Mickiewiczowski



REDAKCJA

W związku rozwiązaniem się Redakcji gazetki szkolnej „Gryzmołów z Naszej Szkoły” – wielu Redaktorów starego zespołu kończy właśnie 8. Klasę – Samorząd Uczniowski kompletuje nowy skład Redakcji, która, choć słabo jeszcze zorganizowana, postanowiła wydać kolejny numer gazetki, ale pod zmienionym (na razie roboczym) tytułem „Głos Uczniowski”.

Nowa Redakcja zaprasza wszystkich Uczniów do współpracy, a przede wszystkim dostarczania nowych, oryginalnych, świeżych pomysłów, które pozwolą ustalić ostateczną wersję treści i formy pisma. Redakcja zaprasza więc do przeczytania pilotażowego numeru (marzec / kwiecień) i wyrażenia o nim opinii, które zostaną zamieszczone w rubryce „Uczniowie donoszą”, oraz informuje, że spotkania z twórcami Głosu Uczniowskiego odbywać się będą w każdy czwartek na długiej przerwie w gabinecie języka polskiego 304 B.

Przynoście, Czytelnicy, ciekawe materiały, które uatrakcyjnią nasze Wspólne Pismo.

SPIS TREŚCI

1. Redakcja.
2. Bliżej Mickiewicza.
3. Od słowa do słowa.
4. Ciekawe miejsca.
5. Z życia Szkoły.
6. Śmiejmy się z siebie, z innych...
7. Trudne tematy.
8. Uczniowie donoszą.

BLIŻEJ MICKIEWICZA

Rok 1998 jest m. in. (!) rokiem Adama Mickiewicza, ponieważ obchodzimy właśnie 200. rocznicę urodzin poety. Program obchodów w skali światowej jest bardzo imponujący.

Redakcja Głosu Uczniowskiego pragnie każdy numer gazetki poświęcać szczególnym wydarzeniom z życia Naszej Ojczyzny i Szkoły. Tak więc w 1. numerze przybliżamy Wam postać Adama Mickiewicza. I mamy nadzieję, że to spotkanie z poetą będzie się nieco różnić od spotkań z nim na lekcjach języka polskiego. I nie idzie nam o to, by było ciekawsze, tylko po prostu inne... Mamy również nadzieję, że zachęcimy Was, Drodzy Czytelnicy, do przeczytania na nowo wielu utworów Twórcy Pana Tadeusza.

CHLEB

**Chleb
który żywi i zachwyca
który się w krew narodu zmienia**

poezja Mickiewicza

**sto lat nas karmi
ten sam chleb
siłą uczucia
rozmnożony**

Tadeusz Różewicz



Mickiewicz Adam (1798 – 1855), polski poeta, publicysta. Uważany za największego pisarza polskiego, jednego tzw. „wieszczów”.

MŁODOŚĆ W ROSJI

Studia na wydziale Literatury Uniwersytetu Wileńskiego. 1819 – 1823 nauczyciel w szkole powiatowej w Kownie. Współzałożyciel Towarzystwa Filomatów 1817. Za działalność w tajnych, patriotycznych związkach młodzieżowych więziony 1823 – 1824 w byłym klasztorze Bazylianów w Wilnie. Zesłany do centralnych guberni Rosji 1824.

Po krótkim pobycie w Petersburgu, gdzie zaprzyjaźnił się m.in. z przyszłymi dekabrystami – K. F. Rylejewem i A. A. Bestużewem, odesłany do Odessy, przebywał tam do 1825, odbywając wycieczkę na Krym, w wyniku czego powstały *SONETY ODESKIE* i *SONETY KRYMSKIE*.

1825 – 1828 w Moskwie, zatrudniony w kancelarii generał – gubernatora. 1828 w Petersburgu, gdzie wydał w tymże roku *KONRADA WALLENRODA* i 1829 *POEZJE* (tom 1 – 2), poprzedzone polemiczną rozprawą *O KRYTYKACH I RECENZENTACH WRSZAWSKICH*.

LATA EMIGRACJI

1829 udał się w podróż po Europie. Na wieść o wybuchu powstania listopadowego usiłował przedostać się do Królestwa Kongresowego, ale po upadku powstania wrócił w 1832 do Paryża.

Brał udział w licznych inicjatywach naukowo – kulturalnych i patriotycznych. Później zniechęcony sporami i kłótniami w polskim środowisku odsunął się od działalności publicznej. 1834 ożenił się z Celiną Szymanowską, Z którą miał sześcioro dzieci.

Od 1839 wykładał literaturę łacińską w Akademii w Lozannie. 1840 objął nową utworzoną katedrę literatur słowiańskich w paryskim College de France. W 1844 zawieszony w funkcjach profesora z powodów politycznych (demokratyczne poglądy i propagowanie towianizmu).

1848 przebywał w Rzymie i podczas audjencji wezwał papieża Piusa IX do poparcia walki ludów o wolność i sprawy polskiej. Utworzył wtedy legion polski (istniał do 1849), który miał stanowić załążek oddziału powołanego do walki o niepodległość. W składzie zasad wyłożył ideologię tego ruchu: radykalne reformy demokratyczne w Polsce, np. nadanie chłopom ziemi i powszechność praw obywatelskich.

Współzałożyciel i redaktor naczelny dziennika *La Tribune des Peuples* (Trybuna Ludów 1849), sympatyzującego z ideałami socjalistycznymi. Na skutek interwencji ambasady rosyjskiej pismo zostało zawieszone. Po zamachu stanu 1851 poddany nadzorowi policyjnemu i usunięty z College de France.

Po przystąpieniu Francji do wojny krymskiej (1854) udał się w 1855 do Stambułu, aby wesprzeć powstanie legionu polskiego do walki z Rosją. Zmarł najprawdopodobniej na cholerę i został pochowany na cmentarzu polskim w Montmorency. 1890 prochy poety złożono w krypcie katedry wawelskiej.

TWÓRCZOŚĆ POETYCKA

W okresie młodzieńczym pisał utwory będące przeróbkami i przekładniami z Woltera, np. powstały w 1817: *Mieszko książę Nowogródka* (fragmenty wydano 1908 i 1925, całość 1948), pierwszy wydrukowany wiersz *Zima miejska* (Tygodnik Wileński 1818) wiersze o charakterze programowym m.in.: *Oda do młodości* (powstała 1820 pt. *Do młodości*, krążyła w odpisach, pierwodruk 1827 w *Polihymnii*).

Za manifest i początek romantyzmu polskiego uznano wydany w 1822 tom 1 Poezji, zawierający głośne *Ballady i romanse*. 1823 ukazał się tom 2 Poezji, zawierający *Grażynę* oraz część II i IV *Dziadów*, a 1826 w Moskwie wyszły *Sonety*. Owocem podróży po Europie po opuszczeniu Rosji był tom 3 Poezji (1833).

Powstanie listopadowe i jego upadek zainspirowały znane utwory, np. poemat *Reduta Ordona*. Opowiadanie adiutanta (1832, pierwodruk w *Poezjach* S. Garczyńskiego, Paryż 1833). *Księgi narodu polskiego i pielgrzymstwa polskiego* (1832) kreślił wizję posłannictwa Polski w dziejach (mesjanizm polski) oraz zadania emigracji.

Twórczość poetycką Mickiewicza kończy w zasadzie wielki poemat epicki (epopeja narodowa) *Pan Tadeusz, czyli Ostatni zjazd na Litwie. Historia szlachecka z 1811 we dwunastu księgach wierszem* (pisany z przerwami 1833 – 1834, wydany tom 1 – 12 w Paryżu 1834. Późniejsze wiersze, wśród nich tzw. Liryki lozańskie, powstałe 1839 – 1840, nie zostały opublikowane za życia pisarza.

DRAMATY

Dramaty jak, *Konfederaci barscy* (napisany po francusku, w polskim przekładzie wystawiony w Krakowie 1872). Wykłady w College de France – *Literatura słowiańska*, potocznie zwane *Prelekcjami paryskimi* z lat 1840 – 1844, wydane na podstawie stenografów i notatek słuchaczy w całości pt. *Les Slaves* (tom 1 – 5, Paryż 1849, przekład polski tom 1 – 2, Paryż 1842 – 1843, tom 1 – 4, Poznań 1850 – 1851). Przekłady, np. *Giura i Korsarza* G. Boryna.

ZBIOROWE WYDANIA UTWORÓW

Wiele wydań zbiorowych, m.in. *Pisma* (tom 1 – 11, 1860 – 1861), *Dzieła* (tom 1 – 6, 1893 – 1911), *Dzieła wszystkie* (tom 4 – 7, 9, 11, 13, 14, 16, 1933 – 1938, tzw. wydanie sejmowe, pozostałe tomy przygotowane do druku uległy zniszczeniu 1944), *Dzieła. Wydanie narodowe* (tom 1 – 16, 1948 – 1955), *Dzieła* (w setną rocznicę śmierci – tom 1 – 16, 1955).

DZIŁA SFILMOWANE

Sfilmowane utwory: *Czaty* (1920) i *Pan Tadeusz* (1928). W 1919 podjęto pierwszą adaptację dzieła, której jednak nie ukończono. T. Konwicki zrealizował film *Opowieść o Dziadach A. Mickiewicza*. *Lawa* (1989).

Mickiewiczowskie tematy

Obraz tematów charakterystycznych dla Mickiewicza – czasem obsesyjnych, czasem powracających motywów – kształtuje się mniej więcej tak:

Fantazja
(ludowe
podania)

Etyka,
zbrodnia

Tradycja

Średniowiecze

Dom rodzinny
(Litwa arkadia ,
dzieciństwo)

Ojczyzna

-patriotyzm
-wolność

Emigracja, podróż pielgrzymstwo

Wizja
prorocstwo
profetyzm

Bunt
Człowiek - Bóg

MICKIEWICZ

Dramat romantyczny

Natura

Miłość

Mesjanizm

Poezja - poeta

Młodość

Opracowania i krytyka literacka	Najnowsze inscenizacje „Dziadów”	Baza podstawowa – twórczość Mickiewicza	Z biografii Mickiewicza	
Władysław Mickiewicz Żywot Adama Mickiewicza Artur Górski Monsalwat (1908) Tadeusz Boy-Żeleński Mickiewicz a my (wstęp do wydania Dzieł) Stanisław Pigoń Zawsze o Nim Alina Witkowska Adam Mickiewicz K. Górski Adam Mickiewicz Jacek Łukasiewicz Mickiewicz	1901 – w instancji Stanisława Wyspiańskiego 1932 – w reżyserii Leona Shillera 1955 – w reżyserii Aleksandra Bardinięgo 1967 - w reżyserii Kazimierza Dejmka 1973 - w reżyserii Konrada Swinarskiego 1983 - w reżyserii Jerzego Grzegorzowskiego Dziady - Improwizacje	• Zima miejska – pierwszy publikowany wiersz • Oda do młodości (1820) • Pieśń filaretów • Dziady II (1823) • Dziady III (1822) • Dziady IV (1824) • Grażyna (1822) • Sonety krymskie • Sonety miłosne (1826) • Konrad Wallenrod (1826) • Ballady i romanse (1822) ◦ Romantyczność ◦ Lilije ◦ Świtezianka ◦ Rybka ◦ Świtez ◦ To lubię ◦ Pani Twardowska • Reduta Ordona (1832) • Śmierć pułkownika (1832) • Księgi narodu polskiego • Księgi pielgrzymstwa polskiego (1832) • Pan Tadeusz (1834) • Na Alpach w Splugen (1829) • Liryki lozańskie (1839-40) • Snuć miłość • Nad wodą wielką i czystą • Gdy tu mój trup • Polały się łzy • Do matki polki • Skład zasad	2 grudnia 1797 – urodził się w Zaosiu koło Nowogródka – otrzymał imiona: Adam Bernard 1812 – rok śmierci ojca poety, a także kampanii napoleońskiej – wojny z Rosją. Piętnastoletni Mickiewicz obserwuje przemarsz wojsk napoleońskich 1815 – kończy szkołę, rozpoczyna studia na Uniwersytecie Wileńskim. Okres wileńsko – kowieński 1816 – 1823 studia w Wilnie udział w Towarzystwie Filomatów 1819 – 1823 podejmuje pracę nauczyciela w Kownie - poznaje Marylę Werszszakównę - działa w tajnych związkach (m.in. Pomienistych) – aresztowanie – wigilia 1823 w celi więziennej (klasztor bazyliotów w Wilnie). -Uwolnienie – nakaz zesłania w głąb Rosji Okres Rosyjski 1824 – 1829 i podróży 1829 –1832 1824- wyjeżdża do Petersburga (potem Odessa, wycieczka na krym, Moskwa i znów Petersburg) 1829 – wyjazd z Rosji do Europy (statkiem do Trawemunde, potem Berlin, Drezno, Praga, Weimar, Splugen, Rzym (Włochy), Szwajcaria. We Włoszech poznaje Ewę Ankiewicz. 1830 – o powstaniu dowiaduję się we Włoszech, ale zatrzymuje się w Wielkopolsce. Po upadku powstania wraca do Drezna. Tu spotyka się z falą emigracji (etap drezdeński). Okres paryski od r. 1832 31.VII.1832 – przybywa do Paryża 1834 – ślub z Celiną Szymanowską 1839 – 40 – rok w Lozannie Mickiewicz obejmuje katedrę literatury facjińskiej 1840 – powrót do Paryża, praca w College de France, na katedrze języka i literatury słowiańskiej.	25.XII.1840 – ucztu u Januszkiewicza (słynne improwizacje) 1841 – spotkanie z Andrzejem Towiańskim (epizod towianizmu w życiu poety – do 1848 r.) 1844 - kończy pracę w College de France 1846 – zakłada odrębne Koło 1848 – wyjazd do Rzymu próba utworzenia Legionu, wyjazd z Legionem do Mediolanu – tu pożegnanie i powrót do Paryża 1852 - praca bibliotekarza w bibliotece Arsenau 1855 – śmierć żony Mickiewicza , wyjazd do Konstantynopola (wojna krymska) 26.XI.1855 – śmierć w Konstantynopolu

Od Słowa do Słowa

[Nasza twórczość]

Jestem wodą

Jestem rwącym górskim strumykiem
wijącym się u stóp niebosiężnej góry [mojej najlepszej przyjaciółki].
Wspaniale wtapiam się w cudowny krajobraz hal górskich,
na których pasą się stada owiec.
Ze zręcznością filigranowej osóбки przeskakuję z kamienia na kamień,
omijam głazy. Czuję się jak baletnica posuwająca się w takt muzyki.
Raz do góry, to znów w bok, a teraz przed siebie.
Uwielbiają mnie piękne pstrągi, które umieją pływać pod prąd.
Igram z nimi, staram się pokonać, wytestuję wszystkie siły, ale... przegrywam.
Nie martwi mnie to, gdyż w dolinach spotkam inne ryby
i zaprzyjaźnię się z nimi.

Tomasz Ćwirko

Jestem wodą

Jestem deszczem! Małym, drobnym kapuśniaczkiem. Spadam...
w dół. Leciutko i wolno, moje krople wirują w powietrzu, tańczą
i igrają z obłoczkami. Spadają na szyby w oknach i zaglądają
do mieszkań. Ich perlisty śmiech rozbrzmiewa i porusza delikatne
kruche płatki róży, a ich taniec zostawia szlaczki na szybie.

Jestem deszczem! Dużym i wzburzonym. Moje krople z ciężkim
dźwiękiem uderzają o liście i samochody. Są złośliwe! Robią ludziom
na złość, wpadają za kołnierz i na suchy policzek. One to lubią!

Jestem deszczem! Potężną i złą ulewą. Runę w dół. Moje
krople już nie są duże, są ogromne. Z hukiem spadają na dachy,
samochody i otwarte parasole. Rozpryskują się na miliony mniejszych
kropelek i ...

Jestem deszczem! Znów spokojnym i kruchym. Zaraz
mnie nie będzie, moje krople wyschną. Ale to nic! Zostały
jeszcze kałuże...

Karolina Ziętarska

Co mi w duszy gra.

Ktoś mnie kiedyś zapytał, co mi w duszy śpiewa, kiedy idzie wiosna.

No to ja odrzekłam:

W duszę swoją nie zaglądnę, bo tego nie umiem. Lecz czuję śpiew
ptaków i słyszę na milę, jak świergot swój niosą nad poranną rosą,
jak gdy w słońce patrzę sennymi oczami, śpiew ptaków mnie
budzi i karmi nutami.

I ptaszyna co siedzi na mym parapecie, podśpiewując słodko, całą wiosnę
niesie do mego pokoju przez otwarte okno. Tak pięknie jest w tedy.

Jak cudnie się czuje, tego nikt nie opisze ani namaluje.

Bo właśnie to mi w duszy śpiewały cały rój ptaków i łąka, i drzewa.

Żaneta Sławińska

Urodziłam się na Mazurach. Co roku spędzam tam wakacje u rodziny. Podróżuję z rodzicami i siostrą. Zwiedziliśmy wiele miejsc. Byłam m. in. w Mikołajkach. Oglądałam to miasto, widziałam Jezioro Mikołajskie, kilkaset jachtów ustawionych wzdłuż brzegu jeziora. Najwięcej wrażeń miałam jednak w „Hotelu Gołębiowskim” (znajduje się on również w Mikołajkach). Byłam w nim tylko na basenie, lecz obejrzałam cały hotel. Jest on ogromny. Basen zaś nie składa się z jednej pływalni. Jest to cały zespół basenów ze zjeżdżalniami, tzw. „Tropicana”. Świetnie się tu bawiłam.

Innym miejscem, które zwiedziłam, była Leśniczówka w Praniu, w której spędził ostatnie lata swojego życia K.I. Gałczyński. Obecnie znajduje się tam muzeum. Co roku na czas wakacji przyjeżdża do leśniczówki jego córka Kira, która opiekuje się nią. W czasie miesięcy letnich przyjeżdżają tu też znani aktorzy i recytują lub śpiewają poezję Gałczyńskiego. Leśniczówka położona jest w przepięknym miejscu. Leży tuż nad Jeziorem Nidzkim, na skraju Puszczy Piskiej. Jest cicho i spokojnie. Słychać szum drzew, śpiew ptaków, lekko uderzające o brzeg fale jeziora. Odcinek od parkingu do leśniczówki (ok. 200 m) przemierza się z prawdziwą przyjemnością drogą leśną. Gałczyński pozostawił po sobie wiele pamiątek. Zachowały się jego dawne meble, listy, a nawet stary kałamarz, którego używał kiedyś poeta. Wszystko można obejrzeć w tym przepięknym miejscu.

„Tu, gdzie się gwiazdy zbiegły
w taką kapelę dużą,
domek z czerwonej cegły
rumieni się na wzgórzu;
to leśniczówka PRANIE,
nasze jesienne mieszkanie.”

Kolejny cel naszej podróży to Park Dzikich Zwierząt w Kadzidłowie (powierzchnia 60 ha). Żyją tu różne dzikie zwierzęta. Konie, kaczki, żurawie oraz owce, jelenie, kozy, wilki, rysie, psy, daniela. Większość z nich jest oswojona, można się z nimi zaprzyjaźnić. Niektóre są bardzo zabawne.
Tyle z Kadzidłowa.

Byłam też w miejscowości o nazwie Reszel. Znajduje się tam piękny i ogromny zamek krzyżacki. Posiada on dwie wieże – jedną większą, drugą mniejszą (były one punktem obserwacyjnym, można z nich zobaczyć miejsca oddalone o wiele kilometrów), pozostałości po moście zwodzonym, dół, w którym kiedyś była fosa, bardzo grube mury, lochy i krużganki. Stoi on na wzniesieniu. W zamku tym mieli swą siedzibę biskupi warmińscy. Piękna i okazała budowla. Obecnie znajduje się w nim galeria sztuki współczesnej oraz hotel.

Kolejnym celem naszej podróży była Święta Lipka, wieś leżąca blisko Reszla. Jest to miejsce objawienia Matki Bożej. Znajduje się tu piękny i duży kościół zbudowany na balach i zaliczany do najwspanialszych okazów późnego baroku w Polsce. Otaczają go krużganki, a w środku znajdują się ogromne organy kościelne, na których są figurki, np. aniołów, Maryi, Archaniola Gabriela. Gdy organista gra melodię, wszystkie figurki wprawiane są w ruch. Koncert organowy dostarcza wiele wspaniałych i niezapomnianych wrażeń. Po lewej stronie, blisko ołtarza, znajduje się symboliczna lipa, na której ludzie zawieszają np. różańce, dzieci tarcze ze swoich szkół, na znak, że tu byli.

Zwiedziłam też klasztor i cerkiew w Wojnowie. Są to świątynie wyznawców prawosławia.

Jedną z licznych atrakcji na Mazurach jest rejs promem przez Jezioro Beldan z Mikołajek do Wierzb. Na prom wjeżdża się samochodem. W Wierzbie oraz pobliskim Popielnie jest placówka PAN – u, która prowadzi badania naukowe związane z życiem koników tarpanów. Żyją one w ogrodzonym lesie na wolności.

Na trasie Pisz – Ruciane – Nida w Puszczy Piskiej rośnie zabytkowa sosna – lira „Ewa”. Ma ona kształt kandelabru. W nadleśnictwach Ruciane i Pisz występują okazy dębów, których

wiek oblicza się na trzysta do czterystu lat. Niektóre z nich zaliczane są do pomników przyrody, jak np. dęby królewskie w Rucianem.

Największe jezioro na Mazurach, największe także w całej Polsce, to Jezioro Śniardwy. Inne to np. Mamry (drugie co do wielkości), Wiartel, Beldany, Nidzkie, Roś, Mikołajskie, Kociolek, Guzianka. Oprócz jezior są tu również rzeki: Krutynia, Nidka, Pisa. Płynie tu długi i miejscami bardzo prosty Kanał Jegliński. Możemy go zobaczyć przejeżdżając przez wieś Jeglin.

Na Mazurach jest tyle atrakcyjnych miejsc, że nie sposób ich opisać. Trzeba przyjechać. Zobaczyć malowniczo położone jeziora, otoczone szeleszczącą trzciną, wodne ptaki, wodną roślinność. Wiele rezerwatów, gdzie bliżej można przyjrzeć się ptakom, to wymarzone miejsce dla romantyków i miłośników łowienia ryb. Poza tym organizowane są imprezy, festyny i koncerty. Są tam Campingi, pola namiotowe oraz hotele – tu można zatrzymać się podczas wakacji. Na Mazurach znajduje się też sporo sklepów z pamiątkami, ośrodków turystycznych, wypożyczalni sprzętu wodnego itp. W czasie wakacji odbywają się spływy kajakowe.

Jeszcze długo można by było pisać o Mazurach, lecz najlepiej jest naocznie się przekonać o pięknie Mazurskiej Krainy.

Anna Babiak.

Z ŻYCIA SZKOŁY

Każdego roku mury naszej Szkoły opuszczają już na zawsze absolwenci klas ósmych. W czerwcu na uroczystym apelu zobaczymy ich po raz ostatni. Aby pozostali w pamięci Szkoły, poprosiliśmy przedstawicieli pięciu klas ósmych, by na koniec powiedzieli kilka słów o sobie, tak poważnych jak i wesołych.

KLASA VIII A CO NIECO O KLASIE

Nasza klasa całkiem zgrana i
do szkoły człapie z rana
Wychowawca jest bombowy
A gospodarz – kozak firmowy.
Nasz zastępca niezła sztuka
wszystkich mierzy i obstuka.
Gdy klasówkę napiszemy, ciągle
dwóje dostajemy.
Średnia klasy jest maleńka,
ale za to klasa wielka !!!

OPINIA WYCHOWAWCY O SWOICH „ANIOŁKACH”

Cenzura!!!

SONDA PRZEPROWADZONA WŚRÓD „ANIOŁKÓW” 8 A

Emila – Od początku podobało mi się w klasie , było wesoło i każdy do każdego przyjaźnie nastawiony.

Marlena (doszła do klasy) – Od początku wszyscy mnie zaakceptowali , tak w ogóle to jest fajnie , a na lekcjach jest wesoło.

Małgosia M. – W klasie zdarzyły się dobre i złe dni , ale lubię naszą Klasę , ponieważ jest wesoła , głośna i złośliwa. Żałuję , że muszę się rozstać z niektórymi osobami.

NAJŚMIESZNIEJSZE POWIEDZONKA USŁYSZANE NA LEKCJI

Atom jest okragły
Jestem chłop z Mazur
Kość liczbowa
Fix + Miąsko = Danie
Kurza twarz

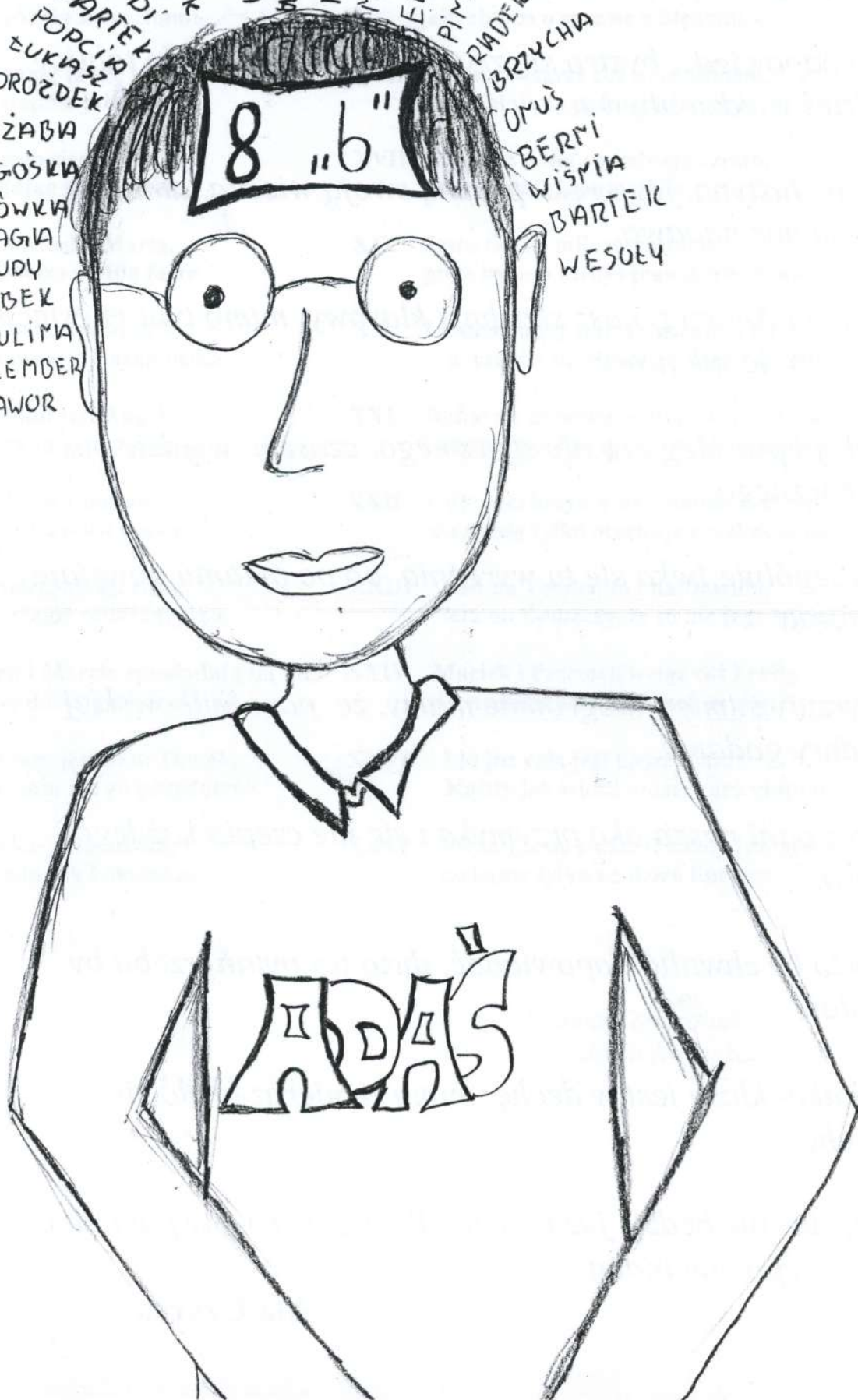


KLASA 8b

*Nasza klasa jest walnięta,
więc ją każdy zapamięta.*

AGNIESZKA
MICHAŁ
MAGDA
EWELMA
PIŃCZKA
RADEK
BRZYCHA
OMUŚ
BERMI
WIŚMIA
BARTEK
WESOŁY
KASKA
TUREK
WIDI
BARTEK
POPCIO
EUKASZ
DROŻDEK
ŻABA
GOŚKA
SÓWKA
AGIA
RUDY
SOBEK
PAULIMA
DECEMBER
BAWOR

8 "6"



KLASA 8C

Gdy 8c na lekcji pracuje, to nikt się nie chichra i nie popisuje.

Przewodniczący Łukasz, gospodarz klasowy, dla niego każdy dzień jest pechowy.

Do odpowiedzi bystro się zrywa, lecz w drodze do tablicy gdzieś wiedza ubywa.

Za to Justyna, jego ręka prawa, swoją wiedzę, ambicją, dumą nas napawa.

Kolega Andrzej, nasz skarbnik klasowy, mimo tylu miesięcy, jest ciągle jak nowy.

Lekcja polskiego to nic strasznego, czasem wyjdzie coś komicznego.

Szczególnie Iwka się tu wyróżnia, bo po pytaniu powstaje próżnia.

Wyrzuty sumienia ogromne mamy, że pani Sułkowskiej bzdury gadamy.

Lecz pani nasza oko przymyka i się nie czepia każdego byka.

Dużo by chwalić i opowiadać, dużo też pytań trzeba by zadać.

Krótko- klasa jest w dechę, mimo że nieraz brało się krechę.

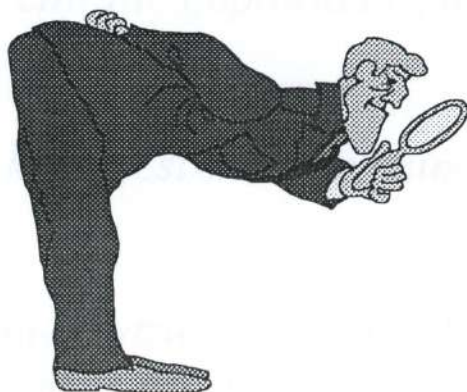
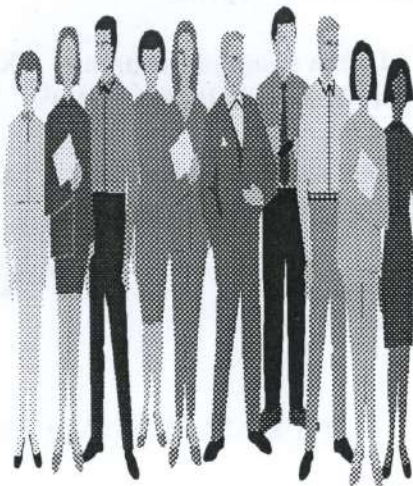
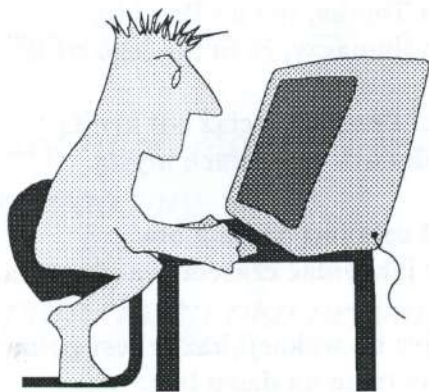
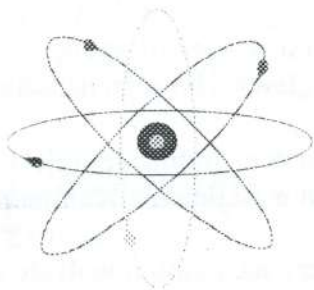
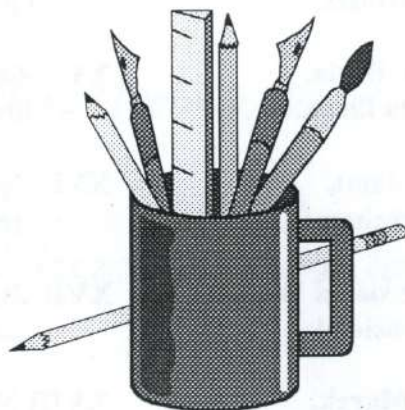
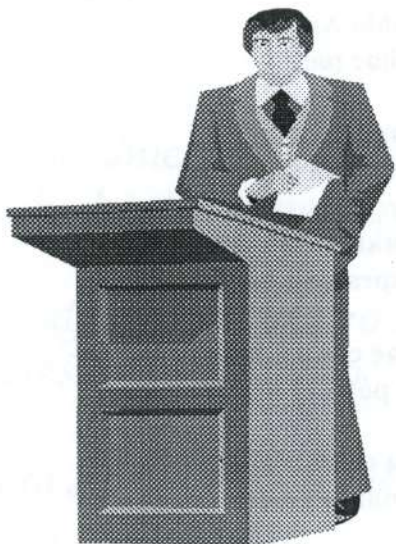
Gdy nas nie będzie już razem z Wami, będziemy pamiętać I żyć wspomnieniami.

Ala Czyrsa

KLASA 8D

- | | | | |
|------|--|-------|---|
| I | Trzydzieścioro jeden ludzi,
w naszej klasie się trudzi. | XIV | Piotrek siedzi koło Ani
i przestaje słuchać pani. |
| II | Wychowawca- pani Basia,
nie jest lepsza niż ta klasa. | XV | Za gadułami marzy Patrycja,
która myśli, że lekcja to fikcja. |
| III | Wszyscy niby tacy sami,
jednak różnią się cechami. | XVI | Jędruś z Przemkiem są niepokonani,
jeśli chodzi o sprawę z błędami. |
| IV | W pierwszej ławce siedzi Wolek,
co ma stopnie jak osiołek. | XVII | Justyna bazgrze coś z Grześkiem,
nadrabiają to później uśmieszkem. |
| V | Koło niego siedzi Marek,
spoglądając na zegarek. | XVIII | Natalia z Aśką rozrabiają często,
więc dostają manto gęsto. |
| VI | A za nimi siedzi Marta,
co ma zawsze z Miłą farta. | XIX | Jasiu Gośkę mile wspomina,
gdyż była to kiedyś jego dziewczyna. |
| VII | Ławkę dalej śpi Monika,
co ma zawsze z Kaśką bzika. | XX | Łukasz zajęty jest wyłącznie sobą,
a czapka na głowie jest jego ozdobą. |
| VIII | Tuż za nimi jest Angela,
co z Justyną uwagi zbiera | XXI | Robal na przerwie w diabła się wciela
i później pani go w bójkach z Kamilem rozdziela. |
| IX | Rozbrykana Dominika
w ciąż nauczycieli unika. | XXII | Gdy pani krzyczy na Tomka, wali się ziemia,
on wtedy tylko oczekuje przebaczenia. |
| X | Za Domelem siedzi Izka,
z której ciągle radość tryska. | XXIII | Jeśli na Tomka, to i na Dawida,
lecz on tłumaczy, że to nie jego вина. |
| XI | Krzysiek i Marcin spoglądają na nie,
a później dostają wielkie lanie. | XXIV | Maciek i Przemek wciąż coś kreślą
i o niebieskich migdałach myślą. |
| XII | Fenomenem jest nasz Tomek,
który Komin ma za przydomek. | XXV | I to już cała jest nasza klasa!
Każdy jak widać czasem gra gluptasa. |
| XIII | A ta Anka- listonoszka,
ciągle gada jak kokoszka. | XXVI | Teraz już do wakacji każdy jest gotowy,
czekamy tylko na dzień lipcowy. |

*Joanna Kondratiuk
Marta Nowicka*



Klasa VIII E

My, klasa VIII e, trochę zwariowana i na pewno złośliwa. Jesteśmy jak rodzina i jak to w rodzinie – są dobre i złe chwile. Do najgorszych należy incydent z Dominiką i moczenie głowy w ubikacji trzecioklasiście. A do dobrych zgodność i jednomysłność klasy. Nie jesteśmy nudziarzami i sztywniakami, a świadczy o tym pewien „bananowy” kawał.

Można powiedzieć, że do nauki nie jesteśmy chętni, ale gdyby tak nauczyciele wykładali temat w formie rapu, to czemu nie.

Mamy głowy pełne pomysłów na zorganizowanie dyskoteki czy następnej zabawy szkolnej. Kto by teraz przejmował się twierdzeniem Pitagorasa albo wojną z Niemcami. Figle, wybryki – to nasza specjalność.

Spytaliśmy nasze poprzednie wychowawczynie, co o nas sądzą.
Pani Wioletta Bas powiedziała: Byliście fajną klasą i dobrze mi się z wami żyło.

Z kolei Maria Michalak rzekła: Zbyt krótko was uczyłam, żeby coś teraz o was powiedzieć.

Natomiast pani Elżbieta Nowakowska rzuciła tylko dwa słowa:
Czarny humor (albo czarna komedia ...brrr).

Nasi koledzy i koleżanki z klasy mieli więcej do powiedzenia:
Jowita Miszczak: Klasa właściwie jest w porządku, ale jesteśmy za mało zgrani i czasem wredni.

Marcin Skibiński: Za mało zgrani, ale w gruncie rzeczy jest O.K.

Monika Tomaszewska: Klasa jest głupia !!!

Jacek Homik: Za mało zgrana, zbyt liczna. To wszystko.

Opinie są podzielone, ale i tak się Kochamy.
Co widać na ilustracjach ukazujących scenki z życia klasy.

Zanotowali: A.S., W.D.

Rysunek: Jacek Homik

Śmiejmy się z siebie, z innych ... (zasłyszane)



HUMOR Z ZESZYTÓW

- Zwierzęta tkankowe wywodzą się z kolonii cudzołożnej.
- Po rozebraniu dramatu można dokładnie obejrzeć ,co Alina ma w środku.
- W tym wierszu możemy zobaczyć, jak ukochana Poety Matka Juliusza Słowackiego przewija się między wierszami.
- Bezokolicznikami mówi się wtedy, kiedy nikt nigdzie nikomu nic nie zrobił.

PRZYSŁOWIA MĄDROŚCIĄ LUDÓW!!!

- Gdzie dwóch się kłóci, tam dużo ciekawych rzeczy można się dowiedzieć.
- Oko za oko - a będziesz miał zęza.
- Kto rano wstaje - temu cały dzień chce się spać.
- Gdzie kucharek sześć, tam ciasno w kuchni.
- Czym chata bogata, tym większe podatki.
- Miej serce i patrzaj na palce.

Z NOTATEK NA LEKCJI

Napoleon był dyktatorem, bo dyktował kilka listów jednocześnie

Kompas to termometr do mierzenia kierunku.

Mickiewicz urodził się częściowo w Zaosiu, a częściowo w Nowogrodku.

„Pan Tadeusz” różni się od „Grażyny” płcią.

Judasz wydał Jezusa za trzydzieści dolarów.



HISTORIA PRAWDZIWA (ZASŁYSZANA)

UCZENICA: Panie profesorze, jestem nieprzygotowana

PROFESOR: Dlaczego?

UCZENICA: No, tam, tego...

PROFESOR: Tylko nie kręć, moja panienko, bo ci się obwody przepalą.

UCZENICA: Ja byłam na weselu.

PROFESOR: W adwencie! To niemożliwe, podobnie jak napisanie przez ciebie wzoru na prąd stały w obwodzie zamkniętym! (ogólny rechot w klasie). Cicho, matyły, ja tu prowadzę rozmowę, co właśnie z tym weselem było?

UCZENICA: No bo to było wesele innej wiary.

PROFESOR: A jakiej?

UCZENICA: Kociej.

PROFESOR: Kogo?

UCZENICA: No tych tam, jak im tam, Jehowych.

PROFESOR: Coś za mocno płaczą ci się obwody. O zrobiłaś się jakaś czerwona - co, zwarcie mózgu?

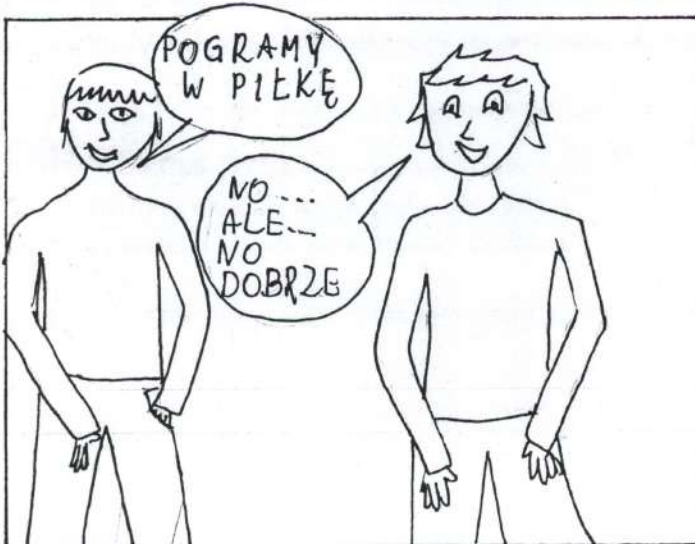
UCZENICA: (z histerią) Ja jestem nieprzygotowana, bo mi się nie chciało tego uczyć, bo to jest głupie i w ogóle tego nie rozumiem.

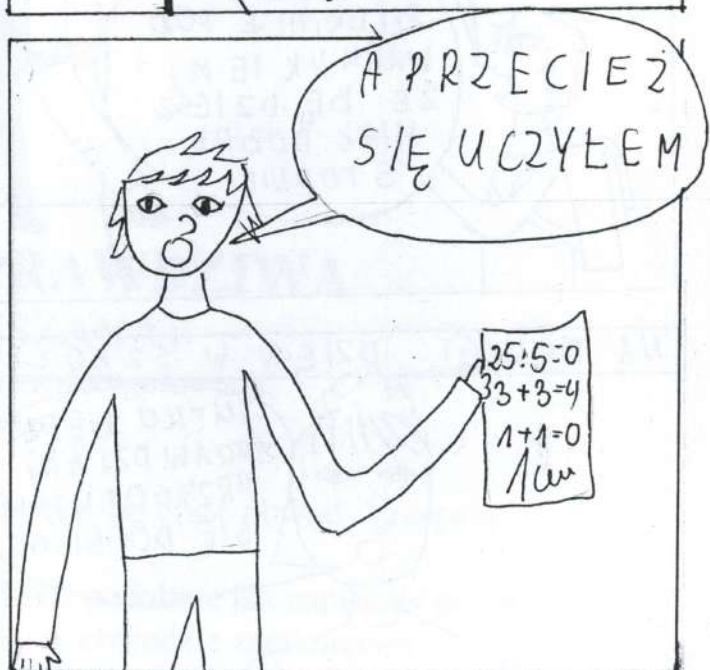
PROFESOR: Ja z tą klasą nie wytrzymam, mnie tu prąd pokopie, a was i tak nic nie nauczę. Ja tu zwariuję...
(I profesor biegiem opuścił klasę)

A PRZECIEŻ SIE UCZYŁEM



NA DRUGI DZIEŃ W SZKOLE





Kaigokata Samisławski

Trudne tematy:

Lęk przed szkołą.

Jak możesz zmniejszyć lęk związany ze szkołą?

1. Staraj się codziennie być nieźle przygotowanym ze wszystkich przedmiotów. Uczysz się dla siebie, a nie dla rodziców czy nauczyciela. Przecież to Twój umysł staje się coraz sprawniejszy i bogatszy w wiedzę!
2. Jeśli bardzo zdenerwujesz się przed jakąś lekcją, to porozmawiaj o tym z kolegą. Ale nie straszcie się wzajemnie. Raczej poszukajcie w tej sytuacji czegoś śmiesznego. Śmiech świetnie pomaga odreagować zbyt duże napięcie.
3. Gdyby pkt. 2 był dla ciebie niewykonalny, to stań sobie gdzieś przy oknie i weź kilka głębokich i spokojnych oddechów. Wypuszczając powietrze, próbuj rozluźniać wszystkie mięśnie ciała. Nie myśl o niczym, patrz za okno.
4. Tuż przed odpowiedzią czy klasówką, przywołaj w wyobraźni jakieś miłe wspomnienie. To może być twój sukces szkolny lub obraz bliskiej osoby, która zawsze w ciebie wierzy.
5. Uświadom sobie, że Twoje zdenerwowanie pomaga ci się skoncentrować, mobilizuje pracę twojego umysłu, zwiększa sprawność wykazania się posiadaną wiedzą. Pewien poziom napięcia jest ci tak potrzebny, jak aktorowi trema przed wyjściem na scenę.
6. Pamiętaj, że boją się wszyscy i jest to zjawisko zupełnie powszechne. Więc nie bój się swojego lęku. Wówczas nie przekroczy on poziomu, do którego pomaga, a nie przeszkadza.

Redakcja pyta:

1. Czy znasz inne metody na zmniejszenie lęku?
2. Czy rzeczywiście szkoły powinniśmy się lękać?

Uczniowie donoszą

W tym miejscu będziemy starali się drukować Wasze wypowiedzi, sugestie, refleksje na różne tematy oraz odpowiadać na pytania. Tę rubrykę redagujesz Ty, Drogi Czytelniku.

Redakcja

Głos Uczniowski

Redaguje zespół: Anna Babiak, Zanita Sławińska, Anna Ćwirko [i inni], Małgorzata Sumisławska (grafik), Agata Drygowska (sekretnarz redakcji), Paweł Horożaniecki, Krystian Kijanka (red. tech.), Milena Słonimska (dział łączności z czytelnikami).

Wydawca: SP Nr 1: Adres redakcji: SP Nr 1, gab. 304 B.

Materiałów nie zamówionych red. nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów.